

MIECZYŚLAW NUREK

(Sopot)

WIELKA BRYTANIA A KRAJE SKANDYNAWSKIE PRZED I PO PODPISANIU UKŁADU MONACHIJSKIEGO

Zamierzeniem niniejszego artykułu jest przedstawienie odpowiedzi na pytanie: czy i w jakim stopniu układ monachijski wpłynął na stosunki pomiędzy Wielką Brytanią i krajami skandynawskimi? Problem jest o tyle istotny, że podpisanie układu monachijskiego i jego konsekwencje omawiane są w literaturze przede wszystkim w odniesieniu do Europy Południowej i Środkowo-Wschodniej. Wykaz publikacji na temat związków Wielkiej Brytanii z krajami skandynawskimi w okresie międzywojennym nie jest zbyt obszerny¹.

Rola krajów skandynawskich w polityce Wielkiej Brytanii była szczególnie, ale pomijając raczej niewielki handel wzajemny oceniano je przez pryzmat tranzytu — ułatwień, utrudnień, zagrożeń szlaków komunikacyjnych łączących Anglię i Atlantyk z centralną i wschodnią Europą, w pierwszej kolejności Niemcami i Związkiem Radzieckim, w drugiej — Polską. Zdobycie władzy przez Hitlera w Niemczech, jego polityka wewnętrzna i zagraniczna, polityka jawnie konfliktogenna budziła niepokój również w Londynie. Sygnałem alarmowym stało się opuszczenie przez Niemcy w październiku 1933 r. konferencji rozbrojeniowej i Ligi Narodów. Modną podówczas pozostawała teoria przyjmująca, że zastosowanie wobec jakiegoś państwa sankcji gospodarczych, tj. nałożenie nań blokady handlowej, może uniemożliwić lub przynajmniej poważnie osłabić jego agresywne zamiary na przyszłość.

W myśl tej teorii Podkomitet Komitetu Obrony Imperialnej ds. Ekonomicznego Nacisku (Sub-Committee on Economic Pressure of Committee of Imperial Defence) przedstawił w końcu października 1933 r. raport zatytułowany „Ekonomiczny nacisk na Niemcy” (Economic Pressure on Germany). W studium tym stwierdzono, że w sytuacji konfliktowej, ale nie powodującej formalnego wypowiedzenia wojny, artykuł 16 paktu Li-

¹ Spośród pozycji ostatnio wydanych wymienić należy: T. Munch-Petersen *The Strategy of Phoney War. Britain, Sweden and the Iron Ore Question 1939 - 1940*, Stockholm 1981; S. Seymour, *Anglo-Danish Relations and Germany 1933 - 1945*, Odense University Press 1982. Wnikliwe opracowanie dotyczące innego regionu M. Bałtyckiego i innego okresu: M.-L. Hinkkanen-Lievonen, *British Trade and Enterprise in the Baltic States 1919 - 1925*, Helsinki 1984.

gi Narodów nie mógłby zostać skutecznie zastosowany, gdyż niektóre tylko kraje, bezpośrednio zainteresowane w niedopuszczeniu do zbrojeń w Niemczech, byłyby gotowe wziąć udział w akcji antyniemieckiej². W raporcie tym wymieniano państwo mogące, jak przypuszczano, współpracować w wykonaniu „nacisku ekonomicznego na Niemcy”. Do pierwszej grupy zaliczono te, które, zdaniem autorów tego opracowania, były szczególnie zainteresowane w niedopuszczeniu do ponownych zbrojeń Niemiec, a więc: Wielka Brytania, Francja, Belgia, Polska i Mała Ententa (Czechosłowacja, Rumunia i Jugosławia). Kolejną grupę tworzyły: dominia, Stany Zjednoczone i Włochy. W trzeciej wymieniono ZSRR, Argentynę oraz pozostałe kraje Ameryki Południowej i Środkowej. Nie miano jednak pewności, że wszystkie kraje z tej grupy zdecydowałyby się na współpracę w wywarciu ekonomicznego nacisku na Niemcy. W ostatniej, czwartej grupie wymieniono państwa sąsiadujące z Niemcami, które nie były stronami traktatu wersalskiego: Holandię, Norwegię, Szwecję, Danię, kraje bałtyckie, Austrię i Szwajcarię. W ocenie autorów raportu niektóre z wymienionych w tej grupie państw mogłyby podzielać pogląd mocarstw w kwestii bojkotu. Jednakże, jak podkreślano, warunkiem ich współdziałania z Wielką Brytanią przeciw Niemcom poprzez nacisk ekonomiczny było zagwarantowanie im bezpieczeństwa na wypadek agresji niemieckiej lub zastosowanie innej akcji odwetowej. W konkluzji przyjęto jednak, że żadne z państw wymienionych w ostatniej grupie, a więc i kraje skandynawskie, nie przystąpiłoby do współpracy³.

Ustalenia przyjęte przez wspomniany Podkomitet w roku 1933 pozostały aktualne do czasu, kiedy polityka zagraniczna Niemiec hitlerowskich nie wprowadziła nowych elementów do układu sił międzynarodowych. Współpraca Trzeciej Rzeszy, Włoch i Japonii w drugiej połowie lat trzydziestych zmieniała w sposób zasadniczy dotychczasowy układ sił na arenie międzynarodowej. Wielka Brytania musiała więc rozstrzygnąć dylemat, w jaki sposób przeciwstawić się wzrastającej potęgze państw osi⁴. Problem ten omawiano na posiedzeniu gabinetu w dniu 8 grudnia 1937 r. Podstawę dyskusji stanowił raport opracowany przez Podkomitet Szefów Sztabu (Chiefs of Staff Sub-Committee), porównujący

² Committee of Imperial Defence (dalej CID), Advisory Committee on Trade Questions in Time of War. Sub-Committee on Economic Pressure. Raport: Economic Pressure on Germany, 30 X 1933. Public Record Office (dalej PRO), CAB 47/5, A.T.B. 101.

³ Ibidem.

⁴ Wnioski CID oparte na memorandum opracowanym przez Ministra Koordynacji Obrony. PRO; CAB 23/90, 46/37/10, 8 XII 1937; I. Colvin. *The Chamberlain Cabinet*, London 1971, s. 81, passim. Układ morski z czerwca 1935 r., zawarty pomiędzy Wielką Brytanią a Trzecią Rzeszą, niwecząc szanse wynikające z niedawnego utworzenia przez Wielką Brytanię, Francję i Włochy „frontu Stresa”, godził przede wszystkim w ideę rozbrojenia i traktat wersalski. Dla strony brytyjskiej zawierał jednak, jak utrzymywano początkowo na Whitehall, element współdziałania Berlina z Londynem.

siłę militarną Wielkiej Brytanii z potencjałem wojskowym niektórych państw na początku 1938 r.⁵ Konkluzje zawarte w tym dokumencie sformułowano w sposób jednoznaczny. Stan sił zbrojnych Wielkiej Brytanii pozostawał „... nadal daleki od niezbędnego do wykonania brytyjskich zobowiązań obronnych rozciągających się od Europy Zachodniej, poprzez rejon śródziemnomorski, do Dalekiego Wschodu”. Neville Chamberlain zgadzał się także z następnym wnioskiem — Wielka Brytania nie była w stanie przeciwstawić się jednocześnie Niemcom, Włochom i Japonii i w związku z tym główny ciężar w zabezpieczeniu podstawowych interesów Królestwa spoczywać miał na działalności Foreign Office. W celu zrównoważenia tej względnej słabości militarnej wyznaczono dyplomacji brytyjskiej zadanie zmniejszenia liczby potencjalnych przeciwników i pozyskania jednocześnie możliwie wielu sprzymierzeńców. Największą rolę jako sojusznikowi przypisywano Francji. Możliwości krajów mniejszych Chamberlain oceniał wprawdzie jako znacznie lepsze niż dotąd, ale kraje te, jak sądził, nie mogłyby poważnie wzmocnić ofensywnej czy też defensywnej siły Wielkiej Brytanii. Jego zdaniem pomoc ze strony krajów mniejszych w okresie pokoju była przydatna, ale podczas wojny w stopniu już znacznie mniejszym. Dokument ten jest interesujący także i dlatego, gdyż rozpatrywał ewentualny rozwój wydarzeń w najbliższej przyszłości w Europie Środkowej i prawdopodobną reakcję krajów skandynawskich i bałtyckich. Także i w tym konkretnym przypadku krajom tym nie przypisywano jednak dużej roli, ponieważ ich opinię publiczną widziano jako podzieloną w swoich sympatiach wobec mocarstw. Wskazywano przy tym na poważny wpływ, jaki Niemcy posiadały w tych państwach. W konkluzji tego memorandum wątpiono w ewentualny sprzeciw państw Europy Północnej w przypadku niemieckiej interwencji w Czechosłowacji.

Dokument ten, jak i wnioski wynikające z dyskusji są ważne co najmniej z trzech powodów: 1. przyznania Foreign Office pierwszoplanowej roli w zabezpieczeniu brytyjskich „vital interests”, 2. niewielkiej roli, jaką odgrywały kraje bałtyckie i skandynawskie w polityce brytyjskiej w tym czasie, 3. konstatacji o istnieniu znacznych wpływów niemieckich w tych krajach. Interesującą więc powinna być odpowiedź na pytanie, czy opinie zawarte w punktach drugim i trzecim uległy zmianie, a jeżeli tak, to dlaczego?

Wzrastające po Anchlussie napięcie pomiędzy Berlinem a Pragą zwiększało prawdopodobieństwo bezpośredniego ataku niemieckiego na Czechosłowację. W opracowanym w kwietniu 1938 r. przez Departament Północny Foreign Office (Northern Department) memorandum omawiano

⁵ Memorandum Ministra Koordynacji Obrony na podstawie: A Most Secret Report by the Chiefs of Staff Sub-Committee on the Comparison of the Strength of Great Britain with that of certain other Nations as at January, 1938 (CID, No 1366-B, 12 XI 1937). PRO, CAB 24/273, C.P. 296, 8 XII 1938.

bardziej szczegółowo tendencje w polityce zagranicznej krajów bałtyckich i skandynawskich⁶. Politykę Litwy oceniano jako bliższą Francji i Czechosłowacji niż Niemcom. Natomiast Łotwę i Estonię oraz Finlandię charakteryzowano jako antyrosyjskie tak, że w konsekwencji „byłyby skłonne zbliżyć się raczej do obozu niemieckiego”. W polityce krajów skandynawskich podkreślano przede wszystkim coraz większe oddalanie się od idei zbiorowego bezpieczeństwa i tym samym Ligi Narodów na rzecz ścisłej neutralności. Przyczynę tej tendencji widziano jedynie w ich względnej słabości militarnej i tym samym niewielkich możliwościach obronnych. W przypadku Szwecji problem był bardziej złożony. Prawdopodobna neutralność tego kraju nie oznaczałaby przerwania dostaw rud żelaza do Niemiec. W rezultacie możliwość zastosowania jakiegokolwiek blokady Niemiec, na podstawie decyzji Ligi Narodów, przez kraje skandynawskie i bałtyckie uznano za wysoce nieprawdopodobną. Tym samym Trzecia Rzesza mogła liczyć na utrzymanie ważnych dostaw ze Skandynawii tak długo, jak wstrzymywała się od **jawnego** atakowania żeglugi skandynawskiej. Ponadto posiadane w **tym czasie** przez Londyn informacje wywiadu zdawały się wskazywać, że **nie tylko** Niemcy, ale i Związek Radziecki nie zamierzał wykorzystać w czasie wojny rejonu północnej Skandynawii do celów militarnych. Pewien niepokój wzbudzały natomiast przeloty, jak sądzono, w celach wywiadowczych, nie zidentyfikowanych samolotów nad północną Finlandią, a także nad Szwecją i Norwegią⁷.

Problem ewentualnej blokady Niemiec uznany został za pierwszoplanowy w koncepcjach brytyjskich w marcu 1938 r., kiedy to Sir Thomas Inskip, Minister Koordynacji Obrony (Minister for the Coordination of Defence) zmienił swoją decyzję z grudnia ubiegłego roku i polecił skoncentrowanie studiów nad planami uwzględniającymi przede wszystkim wojnę z Niemcami, a nie Japonią, jak poprzednio⁸. W opracowanym przez Doradczy Komitet ds. Handlu w Okresie Wojny (Advisory Committee on Trade Question in Time of War) raporcie podkreślano wzrost trudności w prowadzeniu przyszłej blokady gospodarczej Niemiec w porównaniu z latami 1914 - 1918. Podczas pierwszej wojny światowej wykonanie tego zadania, jak pisano, było łatwiejsze, gdyż sparaliżowanie handlu państw centralnych wymagało wprowadzenia kontroli nad handlem jedynie 5 państw neutralnych. Stopień trudności w przyszłym konflikcie byłby znacznie wyższy, gdyż, jak przewidywano, kontrolą trzeba by objąć znacznie większą liczbę krajów, aż 19. Jeśli więc blokada miała pozbawić Niemcy wszystkich towarów importowanych, to jedno-

⁶ Memorandum: Possible Opposition to Germany in case of an attack upon Czechoslovakia, 26 IV 1938, PRO, F.O. 371/22276, N2072/533/63.

⁷ Intelligence Report on the Soviet Union, 2 V 1938. PRO, F.O.371/22294, N1510/220/59.

⁸ Plan For Economic Warfare against Germany. Memorandum, 22 VII 1938. PRO, CAB 47/6, A.T.B.181.

częście musiałaby zostać zastosowana wobec każdego kraju neutralnego, z którego Niemcy sprowadzały towary. Rejon Morza Bałtyckiego należał do tych obszarów, z którego Niemcy mogły importować pewną liczbę towarów. Autorzy raportu wyrażali jednak poważne wątpliwości, czy blokada w tej części Europy byłaby skuteczna, skoro kraje bałtyckie, Polska, a zapewne, chociaż w mniejszym stopniu, także Finlandia i Szwecja mają takie położenie geograficzne, z powodu którego są bardziej podatne na naciski ze strony Niemiec niż Aliantów⁹.

Opinia ta, jakkolwiek słuszna, wymaga uzupełnienia. Kraje skandynawskie, pomimo że były rzeczywiście bardziej narażone na presję ze strony Niemiec niż Aliantów, to jednak do połowy lat trzydziestych aktywnie uczestniczyły w stosowaniu sankcji w ramach Ligi Narodów i tym samym współdziałały z demokracjami zachodnimi. Jednakże, w miarę zmniejszania się skuteczności działania Ligi Narodów w rozwiązywaniu poważnych konfliktów międzynarodowych, modyfikowały swoją politykę zagraniczną i tym samym charakter swojej neutralności.

Wyraźnym początkiem zmiany charakteru neutralności krajów nordyckich była nieskuteczna akcja Ligi Narodów w konflikcie włosko-etiopskim. W konsekwencji państwa te uświadomiły sobie, że teoria i praktyka to dwie zasadniczo różne kwestie. Sukces Mussoliniego i poniżenie państw należących do Ligi Narodów z jednoczesnym złamaniem traktatów lokarneńskich przez Trzecią Rzeszę, przekonały kraje skandynawskie, że wspomniana organizacja nie była zdolna zagwarantować bezpieczeństwa, jakiego poszukiwały¹⁰. Bezpośrednią konsekwencją tej oceny, przyspieszoną przez Anschluss, stanowiła wspólna deklaracja tych państw oraz Belgii, Holandii i Luksemburga ogłoszona w Kopenhadze 23 lipca 1938 r. Jedno z najważniejszych postanowień tej deklaracji zawierało decyzję o uznaniu dotychczasowego systemu sankcji za nieobowiązujący. Wspomniane kraje pozostały nadal członkami wspólnoty genewskiej, przyznając sobie jednocześnie prawo do niezależnych od niej decyzji.

Nowy układ, jaki powstał w relacji kraje skandynawskie — Liga Narodów, wpływał także na ich związki z Wielką Brytanią, która zajęła w drugiej połowie sierpnia stanowisko wobec kilkakrotnie ogłaszanych od Anschlussu deklaracji neutralności. W przekazanych tym państwom notach rząd brytyjski podkreślał między innymi, że samo ogłoszenie zasad neutralności przez jakiegokolwiek państwo nie jest równoznaczne z ich międzynarodową akceptacją, ponieważ mogą pozostawać w sprzeczności z obowiązującymi zasadami prawa międzynarodowego dotyczącego przywilejów i obowiązków państw neutralnych. Za najistotniejszy punkt stanowiska Londynu uznać należy zastrzeżenie: „...kraje neutralne nie

⁹ Ibidem.

¹⁰ N. Ørvik, *The Decline of Neutrality 1914 - 1941*, London 1971, s. 177.

mogą swoją polityką osłabiać pozycję jakiegokolwiek innego państwa nie należącego do ich ugrupowania”¹¹. Nowe elementy w neutralności krajów skandynawskich nie ułatwiały poczynań dyplomacji brytyjskiej. Z tego względu rząd brytyjski zastrzegał sobie możliwość zmiany swojego dotychczasowego stanowiska po przeprowadzeniu pełnej analizy tekstu ogłoszonych deklaracji. Niepokój na Wyspach Brytyjskich wywoływała trudna do utrzymania w praktyce zasada ścisłej neutralności krajów skandynawskich w przyszłym konflikcie zbrojnym, skoro państwa te dopuszczały sytuację, w której zakaz przelotu obcych samolotów nad ważnymi strategicznie rejonami nie miałby obowiązywać. W przypadku Danii oznaczało to zgodę na przelot samolotów nad cieśninami Bełt i Sund¹².

Deklarowanie polityki ścisłej neutralności przez tę grupę państw nie gwarantowało jednak przerwania dostaw rudy żelaza do Niemiec w wypadku konfliktu zbrojnego i tym samym stwarzało podstawowy problem dla Brytyjczyków. W Londynie zdawano sobie jednocześnie sprawę, że jakakolwiek próba ze strony Szwecji ograniczenia dostaw rudy została by uznana w Berlinie „za akt nieprzyjazny”, stając się pretekstem do blokady bałtyckich portów Szwecji do czasu spełnienia żądań niemieckich¹³. Ponadto, jak oceniano w Departamencie Północnym, nie można było wykluczyć ewentualnego rozszerzenia się idei neutralności i powstania w rezultacie pasa państw neutralnych od rejonu Arktyki do Morza Czarnego. Urzeczywistnienie tej możliwości uznawano za szkodliwe z punktu widzenia interesów brytyjskich, skoro osłabiłoby znacznie działanie najbardziej skutecznej broni, jaką pozostawała blokada¹⁴.

Zarówno w Ministerstwie Wojny (War Office), jak i Departamencie Północnym wykluczano współpracę ze Związkiem Radzieckim. Ewentualne korzyści ze współpracy z sojusznikiem radzieckim byłyby, jak twierdzono, prawdopodobnie znacznie mniejsze, aniżeli straty poniesione z tego powodu. Zwolennicy tego poglądu sądzili bowiem, że Związek Radziecki jako sojusznik zantagonizowałby co najmniej w Europie „potencjalnych przyjaciół Wielkiej Brytanii”¹⁵. Tym samym za uzyskanie jedynie możliwego, jak przewidywano nad Tamizą, „moral support” od Związku Radzieckiego zapłacono by zbyt wysoką cenę. Nie obawiano się przy tym radziecko-niemieckiego zbliżenia „tak długo, jak Hitler pozostawał u władzy”¹⁶.

W przededniu podpisania układu monachijskiego stan związków, jaki

¹¹ Pismo do fińskiego ministerstwa spraw zagranicznych, Londyn, 23 VIII 1938. PRO, F.O.371/22276, N4252/533/63).

¹² Uwagi; 6 VII 1938. PRO, F.O. 371/22276, N3411/533/63.

¹³ List Sir E. Monsona do L. Colliera, Sztokholm, 5 IX 1938; uwagi. PRO, F.O.371/22276, N4631/533/63.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Lieutenant-Colonel N.C.B. Brownjohn (War Office) do Mr Hadow (Northern Department), 27 IX 1938; uwagi. PRO, F.O.371/22275, N4774/247/63.

¹⁶ Soviet Russia and Germany. Dokument opracowany przez R. H. Hadow, 17 IX 1938. PRO, F.O.371/22276, N4601/533/63.

istniał pomiędzy Wielką Brytanią a krajami skandynawskimi, można określić jako do pewnego stopnia paradoksalny. Wbrew intencjom obu stron oddalały się one od siebie, gdy polityka ekspansji Trzeciej Rzeszy osiągała coraz wyższy stopień.

Próbie uzyskania kontroli nad polityką Hitlera stanowił podpisany 29 września 1938 r. układ monachijski. W jego uzupełnieniu premier Chamberlain podpisał następnego dnia deklarację o przyjaźni z kanclerzem Rzeszy. Układ monachijski zobowiązywał Hitlera między innymi do rozstrzygnięcia w przyszłości ewentualnych konfliktów metodą mediacji, a nie akcji zbrojnej. Miał, zgodnie z intencją Chamberlaina, zapewnić pokój w Europie co najmniej jednemu pokoleniu i wzmocnić prestiż Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej.

W ocenie układu monachijskiego przez poszczególne państwa wyróżniała się charakterystyczna cecha — im większa była odległość od rejonu niedawnego konfliktu, tym silniejsza aprobatą osiągniętego porozumienia. Kraje skandynawskie należały do grupy państw, która nie uznała układu monachijskiego za sukces demokracji zachodnich. Po pierwszych chwilach zadowolenia i optymizmu nadszedł czas głębszej refleksji. Uczucie optymizmu szybko zastąpił pesymizm. W Danii, graniczącej z Niemcami, nastrój pesymizmu wynikający z przekonania, że ideały Ligi Narodów to iluzja, był powszechny. Na Półwyspie Jutlandzkim nie miano wątpliwości, „... że małe kraje graniczące z Niemcami nie mogły już oczekiwać ochrony ze strony potężnych demokracji zachodnich przed agresją”¹⁷. Sposób, w jaki rozstrzygnięto los Austrii i Czechosłowacji, zwiększył obawy Danii o los Północnego Szlezewiku. Podobne nastroje panowały w Szwecji. Dominowało tam uczucie raczej smutku niż gniewu z powodu uległości Wielkiej Brytanii wobec państw dyktatorskich. Dostrzegano wprawdzie zwiększenie tempa zbrojeń w Wielkiej Brytanii, ale jednocześnie uzależniano właściwe wykorzystanie szybkiego dozbrajania od wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej¹⁸. Zbliżone do poprzednich nastroje i oceny istniały w Norwegii i Finlandii. Jak pisał Thomas Snow, brytyjski poseł w Helsinkach, „Sukcesy Niemiec w roku 1938 wzmocniły w Finlandii wrażenie o sile i bezwzględności Trzeciej Rzeszy. Pojawiło się także uczucie poważnego zaniepokojenia i niesmaku”. Natomiast politykę Wielkiej Brytanii oceniano zdaniem T. Snowa jako „rozsadną, ludzką i pokojową”¹⁹. Ta ostatnia ocena sformułowana przez brytyjskiego dyplomatę nie równoważyła jednak rzeczywistego nastroju w Finlandii, spowodowanego sukcesami polityki niemieckiej w tym czasie.

Równie silne uczucie zawodu i rozczarowania pojawiło się w krajach bałtyckich. Poseł brytyjski w Tallinie William H. Gallienne tak charak-

¹⁷ Annual Report 1938, Denmark, PRO, F.O.371/23637.

¹⁸ Annual Report 1938, Sweden, PRO, F.O.371/23709.

¹⁹ Annual Report 1938, Finland, PRO, F.O.371/23648.

teryzował nastroje w Estonii: „Zapanowało uczucie naturalnego żalu z powodu wbicia następnego gwoźdźcia do trumny zbiorowego bezpieczeństwa i tym samym uczynienia płonnymi nadziei na uzyskanie bezinteresownej pomocy ze strony wielkich mocarstw”²⁰.

Niezależnie od tych ocen charakteryzujących stanowisko krajów skandynawskich i bałtyckich wobec układu monachijskiego już wkrótce i coraz częściej zaczęły pojawiać się wątpliwości w samej Wielkiej Brytanii, czy monachijski pakt czterech rzeczywiście rozwiązywał dylemat sposobu wypracowania trwałego uregulowania stosunków z Trzecią Rzeszą. Jednakże Chamberlain nadal posiadał duże poparcie na Wyspach Brytyjskich. W Foreign Office najbardziej popierali go Sir Alexander Cadogan — stały podsekretarz stanu Foreign Office, Gladwyn Jebb — sekretarz stałego podsekretarza stanu w Foreign Office, Frank Ashton-Gwatkin — radca ekonomiczny w Foreign Office i William Strang — szef Departamentu Centralnego. Istniała też w Foreign Office grupa osób, która nie popierała sposobu, w jaki Chamberlain usiłował osiągnąć porozumienie z Niemcami. Jej członkowie widzieli szansę osiągnięcia rzeczywistego zbliżenia pod warunkiem prowadzenia rokowań z Hitlerem z pozycji siły. Do grupy tej należeli: Sir Robert Vansittart — główny doradca dyplomatyczny ministra spraw zagranicznych; Sir Lancelot Oliphant — zastępca podsekretarza stanu nadzorujący departamenty: Wschodni, Północny i Egipski; Sir Orme Sargent — asystent podsekretarza stanu nadzorujący departamenty Centralny i Południowy; Oliver Harvey — szef Departamentu Informacji i Laurence Collier — szef Departamentu Północnego. W ówczesnym układzie sił liczniejsi, a przede wszystkim bardziej wpływowi byli zwolennicy Chamberlaina²¹.

Z analizy dokumentów wynika, że latem i jesienią 1938 r. zarówno w Foreign Office, w gabinecie, jak i jego komitetach omawiano przede wszystkim sytuację w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej, gdzie ekspansja Niemiec uwidaczniała się najbardziej²². Przeciwnicy polityki Chamberlaina, zarówno przed, jak i po zawarciu układu monachijskiego, podtrzymywali swoją opinię wykluczającą możliwość osiągnięcia porozumienia przez przyznanie Niemcom nabytków kolonialnych i uzyskanie w zamian ich zgody na rozbrojenie, liberalizację handlu i utrzymanie terytorialnego status quo. Pierwsze memorandum, jakie opracowano w De-

²⁰ Annual Report 1938, Estonia. PRO, F.O.371/23605.

²¹ S. Newman, *March 1939: The British Guarantee to Poland*, Oxford 1976, s. 62; wyd. polskie — *Gwarancje brytyjskie dla Polski*, Warszawa 1981, s. 91 - 92.

²² W czasie, gdy w Londynie podjęto próbę opracowania skutecznej kontrakcji politycznej przeciw wzrastającym wpływom Niemiec w Europie, Trzecia Rzesza realizowała już w pełni plany ekspansji. W pierwszych dniach października 1938 r. dr Walter Funk, minister gospodarki Rzeszy, odwiedził kraje południowo-wschodniej Europy. W konsekwencji Niemcy przyznały Turcji i Bułgarii, realizując dążenia do rozszerzenia swojej strefy wpływów, długoterminowe kredyty. Wielka Brytania działała wolniej.

partamencie Północnym po podpisaniu układu, dotyczyło nie Europy Północnej lecz Południowej. W opracowaniu tym, datowanym 29 października 1938, L. Collier nie ukrywał swojej dezaprobaty dla polityki brytyjskiej wobec państw osi²³. Jakikolwiek nadzieje na odciążenie Włoch uznał za bezpodstawne. Jak pisał: „O słuszności tego poglądu będzie można się przekonać, gdy Włochy zajmą stanowisko wobec problemu kolonii. Jeśli Mussolinii poprze kolonialne żądania Niemiec, to stanowi to będzie wyraźny dowód, że polityka czynienia koncesji w nadziei odciążenia Rzymu od Berlina poniosła definitywne fiasko. Wprawdzie nie jestem zwolennikiem hazardu, to tym razem gotów jestem założyć się o dużą sumę pieniędzy, że Mussolinii nie odejdzie od osi w tej i w innych sprawach również”. Nie mniej stanowczą postawę zajmował L. Collier w przeciwstawianiu się żądaniom kolonialnym Niemiec. Działanie w tym kierunku uważał za jedno z najważniejszych zadań polityki brytyjskiej. Cel ten, jego zdaniem, można było osiągnąć najlepiej przez publiczną deklarację Wielkiej Brytanii o jej zdecydowaniu przeciwstawienia się dalszym ustępstwom wobec mocarstwa, które mając dostęp do bogactw naturalnych połowy obszaru Europy siłą swoją nie ustępowało potędze Niemiec z roku 1914.

Opinie L. Colliera nadal nie miały pełnego uznania zarówno w gabinecie, jak i w samym Foreign Office. O rozbieżności poglądów istniejących w Foreign Office świadczył choćby pogląd W. Stranga. Popierając nadal dotychczasową politykę rządu stwierdzał: „... jeśli zamierzamy nadal postępować ścieżką appeasementu, to z oczywistych względów należy coś uczynić dla umocnienia tej polityki”²⁴. Krańcowo różnie oceniał metody dyplomacji brytyjskiej szef Departamentu Północnego. Z jego punktu widzenia, jeśli cokolwiek uznawano za usprawiedliwione i słuszne przed układem monachijskim dla przyznania Niemcom kolonii, to po jego podpisaniu każdy taki krok „... byłby uznany zarówno w kraju, jak i poza jego granicami jako znak naszego całkowitego upadku”²⁵. Nie mogąc doczekać się aprobaty jego poglądów przez zwierzchników nie wahał się jednoznacznie określić sytuacji: „... w kwestiach polityki zagranicznej żyjemy pod dyktandem, dokładnie tak samo, jak Niemcy i Włochy”. A Cadogan ustosunkowując się do treści tego dokumentu nie wyrażał ani negacji, ani też aprobaty. Na zaprzeczenie opiniom L. Colliera nie miał najprawdopodobniej wystarczających argumentów. Przyznanie racji tym poglądom pozostawało nadal poza zasięgiem jego intencji.

Nieskuteczność porozumienia monachijskiego i dalsze rozszerzanie się wpływów Trzeciej Rzeszy także na obszarze Europy Północnej zwiększało zaniepokojenie Departamentu Północnego i zarazem przekonanie o ko-

²³ Memorandum L. Colliera: International Situation after Munich, 29 X 1938. PRO, F.O.371/21659, C14471/42/18.

²⁴ Ibidem, memorandum W. Stranga: International Situation after Munich, X 1938.

²⁵ Patrz nr 27.

niecności szybkiego przeciwdziałania ze strony rządu brytyjskiego. Jednocześnie zgadzano się z War Office, tak jak i przed układem monachijskim, że ewentualny sojusz Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego przeciw Niemcom „przyniósłby nam więcej szkody niż pożytku”²⁶. Nie decydując się na zacieśnienie kontaktów ze Związkiem Radzieckim obawiano się jednak pewnych posunięć tego mocarstwa, na które w Londynie nie miano by wpływu, jak na przykład zajęcie Wysp Alandzkich czy wyspy Ozylia. Jak przypuszczano, tego rodzaju akcja uczyniłaby Finlandię i Estonię państwami skłonnymi bardziej niż dotąd zbliżyć się do Niemiec, a to z kolei wpłynęłoby na postawę Szwecji i import rudy żelaza przez Trzecią Rzeszę.

Rozważania z pierwszych dni po podpisaniu układu monachijskiego prowadziły w Departamencie Północnym do przekonania „... o bardzo ważnej roli, jaką Bałtyk odegra w najbliższej przyszłości”²⁷.

W miarę upływu czasu pojawiało się coraz więcej dowodów potwierdzających opinię o dalszym wzroście aktywności Niemiec w rejonie Europy Północnej jesienią 1938 r. Jako typowy przykład metod działania południowego sąsiada Danii uznać można sprawę Nicolaya Blaedela, dziennikarza duńskiego, przeciwnika systemu hitlerowskiego. W kilka tygodni po Monachium zmuszony został do trzymiesięcznego urlopu w wyniku interwencji niemieckiego posła w Kopenhadze, który uznał napisany przez niego artykuł za obraźliwy. Duński minister spraw zagranicznych Peter R. Munch uzasadniał konieczność urlopowania N. Blaedela wymogami duńskiej racji stanu. Blaedel w rozmowie z Collierem w dniu 9 listopada podkreślał niezwykle mocno potrzebę podjęcia przez Rząd JKM szybkiego przeciwdziałania gwałtownie rozszerzającym się w Danii wpływom Niemiec jako konsekwencji układu monachijskiego²⁸. Dziennikarz duński wskazywał na dwa sposoby, jakimi Niemcy zwiększały wpływy w jego kraju. Pierwszy to propaganda, podkreślanie braku zainteresowania przez mocarstwa zachodnie, szczególnie Wielką Brytanię, losem Danii. Drugi nurt to działanie bezpośrednie przez posła niemieckiego, który zażądał przyznania mu prawa do kontrolowania prasy i innych dziedzin działalności publicznej w Danii. Jak relacjonował N. Blaedel, ton, w jakim przekazywano żądania niemieckie, był nie do pomyślenia dwa miesiące wcześniej. Nie ukrywał istnienia w Danii nastroju, który określał jako stan powszechnej paniki. W wielu kręgach Danii zadawano sobie po Monachium pytanie: „... czy polityka rządu brytyjskiego nie była świadomym pobłażaniem europejskim ambicjom Hitlera w imię ochrony własnych interesów”²⁹.

²⁶ Ibidem, list Lieutenant-Colonel N.C.B. Brownjohna (War Office) do R. H. Hadow (Northern Department), 27 IX 1938.

²⁷ Ibidem, uwagi R. H. Hadow, X 1938.

²⁸ Uwaga L. Colliera: Danish relations with the United Kingdom and Germany, 9 XI 1938, PRO, F.O.371/22262, N5566/253/15.

²⁹ Ibidem; W. Czaplński, *Dzieje Danii nowożytnej 1500 - 1975*, Warszawa 1982, s. 289.

Podobną ocenę sytuacji przedstawił L. Collierowi skandynawski korespondent „Financial Times” — Soloveytchik³⁰. Prasa niemiecka przypomniała porozumienie monachijskie dla potwierdzenia lansowanej przez nią opinii o uznaniu przez Wielką Brytanię Europy, szczególnie strefy wschodniej i północnej, za rejon ekonomicznych wpływów Trzeciej Rzeszy. Nie ukrywał obaw, że jeśli nie zostanie podjęta zdecydowana kontrpropaganda, to Niemcy będą mogli przekonać opinię publiczną w Skandynawii i krajach bałtyckich o ekonomicznej, kulturalnej i politycznej kapitulacji Wielkiej Brytanii w Europie jako konsekwencji układu monachijskiego³¹.

Obraz sytuacji, jaki posiadano w Departamencie Północnym jesienią 1938 roku, trudno uznać za optymistyczny. Zdawano sobie bowiem sprawę z nieuniknionych konsekwencji uaktywnienia polityki Niemiec w rejonie Europy Północnej. Wspomniana sprawa N. Blaedela, rezygnacja probrytyjskiego Rudolfa Holsti z funkcji ministra spraw zagranicznych Finlandii miały swoją jednoznaczną wymowę. Wprawdzie niektórzy historycy nie łączą rezygnacji R. Holsti z naciskami niemieckimi, to jednak w tym czasie tak interpretowano ten fakt w Londynie³². L. Collier sądził, że czas działał na niekorzyść jego kraju. Jako szybki i skuteczny sposób przeciwdziałania politycznej i gospodarczej ekspansji Hitlera proponował złożenie przez wybitnego przedstawiciela rządu brytyjskiego, najlepiej premiera, oświadczenia zaprzeczającego oficjalnie o jakimkolwiek zamiarze rezygnowania z pozycji, jaką Wielka Brytania posiadała w Europie Północnej³³. Potrzebę takiej deklaracji sugerował, jak można sądzić, ze względów w pewnym sensie asekuracyjnych. Niedawne oświadczenie premiera w Izbie Gmin o wspólnocie interesów Niemiec i Wielkiej Brytanii w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej zostało odczytane jako osłabienie pozycji Londynu w tym rejonie. Najprawdopodobniej L. Collier miał nadzieję, że jeśli Chamberlain nie zdecydowałby się na publiczne oświadczenie o woli jego rządu utrzymania dotychczasowych związków z krajami skandynawskimi, to przynajmniej zrezygnuje z deklaracji podobnej do ogłoszonej już i dotyczącej Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej.

Długo oczekiwane przez Departament Północny zwiększenie zainteresowania Europą Północną nastąpiło na przełomie 1938 i 1939 r. Grzeczyna wynikała z bezpośredniego, jak przypuszczano nad Tamizą, zagrożenia Wysp Brytyjskich i łączyła się z problemem blokady. W dniu 19 stycznia Halifax opracował memorandum — „Ewentualne zamiary Niemiec” (Possible German Intention), w którym uwzględnił opinie Sir A. Cadogana, G. Jebba, Sir R. Vansittarta i W. Stranga. W rozważaniach

³⁰ Ibidem, German activities in the Scadinavian and Baltic Countries — uwagi L. Colliera, 2 XI 1938.

³¹ Ibidem.

³² Uwagi L. Colliera, 14 XI 1938. F.O.371/22265, N5489/64/56.

³³ Ibidem.

swoich dopuszczał możliwość przeprowadzenia przez Hitlera kolejnej akcji pod koniec lutego 1939 r.³⁴ W uwzględnionych materiałach akcentowano możliwość skierowania niemieckiego ataku w pierwszej kolejności na Zachód, a dopiero w drugiej na Wschód, a więc w odwrotnej kolejności niż dotąd przypuszczano. Atak ten mógł nastąpić w formie bezpośredniego uderzenia lotniczego na Wielką Brytanię lub przez zajęcie Holandii.

Wzrost zagrożenia Wysp Brytyjskich intensyfikował poszukiwania sposobów najlepszego zabezpieczenia przed atakiem. Decydującą rolę nadal przyznawano, tak jak w latach poprzednich, zastosowaniu blokady. Jednym z najważniejszych zadań byłoby przerwanie dostaw rudy żelaza ze Szwecji do Niemiec³⁵. Od czerwca 1938 r., jak pisze Patrick Salmon, kiedy to Centrum Wywiadu Przemysłowego (Industrial Intelligence Centre — IIC) opracowało kolejny raport — „Szlaki importu szwedzkiego żelaza” (Routing of Swedish Iron Imports), do lutego 1939 r. brak jest śladów szerszej dyskusji i oznak podjęcia działań łączących się z ewentualnym przeprowadzeniem blokady³⁶. Nie jest zapewne przypadkiem, że właśnie w lutym 1939 r. IIC ponownie zajęło się problemem zablokowania dostaw rudy szwedzkiej dla przeciwnika. Najprawdopodobniej w tym czasie już większość osób, które decydowały o polityce Wielkiej Brytanii, świadoma była, że układ monachijski nie oddalał groźby konfliktu zbrojnego w Europie. Jednakże nie wszyscy przyznawali to otwarcie. W tym samym miesiącu, 8 lutego, gabinet zadecydował o misji ministra handlu zagranicznego Roberta Hudsona. Podróż jego do krajów Europy Północnej miała potwierdzić zainteresowanie Wielkiej Brytanii Skandynawią.

Zwiększenie aktywności brytyjskiej w Europie Północnej nadal nie oznaczało pełnej zbieżności poglądów w Foreign Office. F. Ashton-Gwatkin porównując na początku 1939 r. dotychczasowe rezultaty konkurencji handlu niemieckiego z brytyjskim w krajach bałtyckich i skandynawskich, a także w Polsce i ZSRR nie widział podstaw, by mówić o handlu Wielkiej Brytanii z Danią, Norwegią, Szwecją i Finlandią jako znajdującym się „na skraju katastrofy”³⁷. Brytyjskie koła gospodarcze niepokoiły nie tyle dotychczasowe konsekwencje konkurencji Niemiec w Skandynawii, ile przede wszystkim skutki tej rywalizacji w przyszłości. Z tego powodu duże nadzieje łączono w Federacji Przemysłu Brytyjskiego (Federation of British Industries) z planowanymi rozmowami

³⁴ Memorandum ministra spraw zagranicznych: Possible German Intention, 19. I 1929 (z 5 załącznikami). PRO, CAB 27/627, F.P./36/74.

³⁵ Zagadnienie to jest szczegółowo omówione w opracowaniach: T. Munch-Petersen, op. cit.; P. Salmon, *British Plans for Economic Warfare against Germany 1937-1939: The Problem of Swedish Iron Ore*, „Journal of Contemporary History”, vol. 16/1981/, s. 53-71.

³⁶ P. Salmon, op. cit., s. 63.

³⁷ Memorandum Ashton-Gwatkina: German Aims in Northern Europe, 12 I 1939. Pro, F.O.371/23653, N260/64/63.

z niemieckimi kołami gospodarczymi. W wyniku tych negocjacji Niemcy, jak oczekiwano, zrezygnują z wysokiego subsydiowania swojego eksportu i tym samym konkurencja gospodarcza Niemiec i Wielkiej Brytanii w Skandynawii miała zostać utrzymana na tych samych warunkach³⁸. L. Collier, tak jak i F. Ashton-Gwatkin, nie oceniał sytuacji jako „katastrofalnej”, niemniej problem ekspansji Niemiec ujmował w szerszym kontekście. Nie miał wątpliwości, że od momentu zawarcia układu monachijskiego pojawiło się coraz więcej dowodów potwierdzających zamiar Trzeciej Rzeszy wykorzystania pozycji, jaką już posiadała w centralnej i wschodniej Europie, a także w innych jej rejonach. Obawiał się, że Niemcy zastosują politykę równoczesnego nacisku ekonomicznego i politycznego także w Europie Północnej: „Jak wiadomo, [Niemcy] faktycznie realizują już tego rodzaju politykę w Europie Południowo-Wschodniej, ale niestety nie wszyscy w Wielkiej Brytanii zdają sobie z tego dostatecznie sprawę, że Niemcy mogą zostać zachęcani sukcesem czy też zmuszeni koniecznością poszukiwania dróg powiększenia rynków eksportowych do prowadzenia tej samej polityki wobec krajów skandynawskich i bałtyckich”³⁹.

Podjęcie przez gabinet w początku lutego wspomnianej decyzji o misji R. Hudsona wskazywało na zwiększenie aktywności brytyjskiej w tym rejonie Europy. Nadal istniały jednak w Londynie różnice już wprawdzie nie co do celu, ale co do metody działania. Na przykład Ministerstwo Handlu (Board of Trade) sprzeciwiało się propozycji Foreign Office, by R. Hudson podczas planowanej podróży starał się wykorzystać możliwość wprowadzenia systemu clearingowego jako formy nacisku w handlu z krajami skandynawskimi. W ten sposób kraje te miały skłonić do zwiększenia zakupów w Wielkiej Brytanii. Natomiast w opinii ministra handlu Olivera Stanleya rząd JKM nie powinien naśladować metod niemieckich⁴⁰. W dokumentacji z podróży R. Hudsona brak jest śladów sugerowania przez niego wprowadzenia systemu clearingowego.

Wkroczenie 15 marca Niemiec do Czechosłowacji i tym samym zerwanie układu monachijskiego zmieniało w sposób zasadniczy sytuację międzynarodową. Jeśli oceniać wpływ układu monachijskiego na politykę Wielkiej Brytanii wobec krajów nordyckich, to wydaje się uzasadniona opinia, że wyraźną zmianę wprowadził nie sam układ, lecz dopiero jego zerwanie. W okresie od jesieni 1938 r. do marca 1939 r. sprawy krajów skandynawskich nadal nie zajmowały ważnego miejsca, chociaż poświęcano im więcej czasu, szczególnie od początku 1939 r.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*, projekt memorandum opracowany przez L. Colliera (nie datowany).

⁴⁰ *Ibidem*, O. Stanley do Sekretarza Stanu F.O., 7 III 1939.

W pracach gabinetu i jego komitetów dominowały problemy południowo-wschodniej i następnie wschodniej Europy.

Złamanie układu monachijskiego zwiększało poważnie prawdopodobieństwo wybuchu zbrojnego konfliktu. Pogłębiająca się destabilizacja porządku politycznego w Europie zwiększała rolę krajów skandynawskich w kalkulacjach Zjednoczonego Królestwa. Dotyczyło to przede wszystkim ich roli w przeprowadzeniu blokady Trzeciej Rzeszy. Z punktu widzenia ściśle militarnego sprawa dotyczyła głównie Norwegii. Niemieckie samoloty startujące z lotnisk norweskich miałyby większy zasięg działania przeciw Wyspom Brytyjskim. Natomiast wykorzystanie przez Brytyjczyków baz morskich w Norwegii zapewniałoby znacznie większą skuteczność blokady⁴¹. Problem był więc o tyle istotny w odniesieniu do krajów skandynawskich, o ile w Londynie, tym bardziej po fiasku porozumienia monachijskiego, nie miano pewności, jakie stanowisko zajmą te państwa w prawdopodobnym konflikcie niemiecko-brytyjskim. Zakładano wprawdzie utrzymanie przez nie statusu ścisłej neutralności, ale nie wykluczano możliwości „... przymuszenia ich do przyjęcia postawy życzliwej Niemcom neutralności”⁴². Bezpośrednią akcją floty brytyjskiej na Morzu Bałtyckim odrzucano ze względów operacyjnych. Jak przewidywano, ewentualne sukcesy byłyby nieproporcjonalne do stopnia niepewności wynikającego z podjęcia działań militarnych w tym rejonie⁴³. Wobec Niemiec Wielka Brytania zmuszona została, mimo dotychczasowych intencji, do usztywnienia stanowiska, co w rezultacie spowodowało odwołanie zaplanowanej wizyty O. Stanleya i R. Hudsona⁴⁴.

Niepowodzenie polityki monachijskiej poważnie osłabiało prestiż demokracji zachodnich i pogłębiało spadek zaufania krajów skandynawskich do polityki brytyjskiej. Wyraźnie podkreślił to Rickard J. Sandler, szwedzki minister spraw zagranicznych, podczas wizyty R. Hudsona w Sztokholmie. Pogląd R. I. Sandlera R. Hudson ujmował następująco: „Stwarzanie pozoru przez Wielką Brytanię, że przyznanie gwarancji Polsce nastąpiło ze względu na respektowanie zasad demokracji, uważał [R. J. Sandler] za jawną hipokryzję. Uczyniliśmy to [Brytyjczycy] jedynie dlatego, gdyż uznaliśmy niepodległość Polski za kwestię o najwyższym znaczeniu dla Wielkiej Brytanii”⁴⁵.

Oceniając politykę brytyjską wobec krajów skandynawskich, nie moż-

⁴¹ T. Munch-Petersen, op. cit., s. 26 - 27.

⁴² Uwagi Strategical Appreciation Sub-Committe do opinii F.O. PRO, CAB 16/209, S.A.C. 6th Mtg. 17 IV 1939.

⁴³ CID, the Chiefs of Staff European Appreciation 1939 - 1940 (Paper No C.O.S. 843), 25 V 1939, PRO, CAB 53/49, C.O.S. 915.

⁴⁴ S. Seymour, op. cit., s. 46; D. Kaiser, *Economic Diplomacy and the Origins of the Second World War. Germany, Britain, France and Eastern Europe 1930 - 1939*, Princeton University Press, Princeton, New Jersey 1980, s. 290.

⁴⁵ Memorandum Hudsona: Two Conversations with the Minister for Foreign Affairs, 1 IV 1939, PRO, F.O.419/33, N1842/1818/42.

na pominąć istotnego pytania, czy kraje te uczyniły wszystko, co możliwe, by przeciwstawić się wzrastającej potędze Trzeciej Rzeszy? Każda odpowiedź na to pytanie będzie niewątpliwie dyskusyjna. Nie można jednak pominąć znamiennej cechy, jaką zawierała współpraca pomiędzy krajami skandynawskimi. Nie obejmowała ona akurat współpracy militarnej i tym samym problemu wspólnej obrony. Jak pisze Wilhelm M. Carlgren — podczas gdy Norwegia nie czuła się zagrożona, to Dania — najbardziej, Szwecja nie wiedziała dokładnie, kto jej zagrażał, a Finlandia bała się Związku Radzieckiego⁴⁶. Te różnice w ocenie sytuacji decydowały o braku rzeczywistej współpracy militarnej pomiędzy krajami skandynawskimi, ograniczając do pewnego stopnia możliwości polityki brytyjskiej w tej części Europy. Jako wyjątek uznać można współdziałanie szwedzko-fińskie zmierzające do fortyfikacji Wysp Alandzkich. Plan ten uzyskał poparcie Londynu⁴⁷.

David E. Kaiser trafnie charakteryzuje politykę brytyjską wobec Europy Wschodniej, w okresie od podpisania układu monachijskiego do jego zerwania, jako pełną sprzeczności⁴⁸. Cecha ta widoczna jest także w polityce Londynu wobec krajów skandynawskich. Trudno jest jednocześnie określić politykę brytyjską wobec tych państw jako dynamiczną. O jej niezdecydowaniu świadczy niewątpliwie sytuacja, w jakiej prowadzono propagandę na terenie Danii. Jeśli łatwo wyznaczono w listopadzie 1938 r. attaché prasowych w Oslo i Sztokholmie z siedzibą w stolicy Szwecji, to nie udało się tego dokonać w Danii. Pomimo uzyskania na cele propagandowe dodatkowych dotacji z Ministerstwa Skarbu, nie wysłano tam attaché prasowego, i to nie w rezultacie oporów w Londynie, jak można by się spodziewać, ale właśnie z powodu sprzeciwu posła brytyjskiego w Kopenhadze Sir Patricka Ramsaya. Dopiero w październiku 1939 r., gdy Sir P. Ramsay opuścił Kopenhagę, nastąpiło uaktywnienie brytyjskiej działalności propagandowej w tym kraju⁴⁹.

ВЕЛИКОБРИТАНИЯ И СКАНДИНАВСКИЕ СТРАНЫ ДО И ПОСЛЕ ЗАКЛЮЧЕНИЯ МЮНХМВСКОГО ДОГОВОРА

Автор статьи ставит себе целью ответить на вопрос: как и в какой степени договор этот повлиял на взаимоотношения между Великобританией и скандинавскими странами?

⁴⁶ W. M. Carlgren, *Swedish Foreign Policy During the Second World War*, London 1977, s. 10; S. Seymour, op. cit., s. 59 - 60.

⁴⁷ T. Munch-Petersen, *Great Britain and the Revision of the Aaland Convention, 1938 - 1939*. „Scandia”, 1975, s. 67 - 86; T. Cieślak, *Północno-europejskie koncepcje współpracy międzynarodowej z lat 1918 - 1939*, (w:) *Historia i współczesność*, t. 1, Katowice 1977, s. 161 - 168.

⁴⁸ D. Kaiser, op. cit., s. 295.

⁴⁹ Sir P. Ramsay do Halifaxa, 15 XII 1938. PRO, F.O.371/22262, N6276/253/15; S. Seymour, op. cit., s. 83 - 84.

Выступление Германии из конференции по разоружению и из Лиги Наций в октябре 1933 г. заставило Великобританию искать самых эффективных средств обеспечения ее интересов. Применение экономической блокады (параграф 16 Пакта Лиги) по-прежнему считалось Лондоном в тридцатых годах важнейшим способом борьбы с Германией. Гласимые от 1938 г. скандинавскими странами декларации в возврате к старому нейтральной политике еще более осложнили бы ситуацию британцев, в случае конфликта с Германией. Об этом решало не только географическое положение Норвегии и Дании, но также проблема импорта шведской руды сражающимися странами.

На позицию скандинавских стран усиленно влияла слабеющая роль Лиги Наций и политика Англии, которая, как правильно оценивалось, не гарантировала им необходимого обеспечения в случае взаимодействия с Объединенным Королевством против Германии. В свою очередь британцы замечали отсутствие военного сотрудничества между этими странами. Мюнхенский договор негативно оцениваемый скандинавскими странами, не повлиял на заинтересованность Лондона северной Европой, несмотря на старания начальника Северного департамента Ф.А. Л. Кольера.